

**Anna Gruca**

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-6530-9779

## Ruch wydawniczy w Krakowie w pierwszych latach niepodległości

Po 123 latach niewoli wolność zawitała do Krakowa, gdy trwała jeszcze wojna, a ziemie polskie znajdowały się pod okupacją. Już 31 października 1918 roku wywieszono w mieście polskie flagi, a władzę objęła Polska Komisja Likwidacyjna<sup>1</sup>. Pierwsze miesiące wolności były trudne dla miasta. Należało opanować panujący tu chaos, związany z przejściem władzy z rąk austriackich, zabezpieczyć kluczowe dla życia miasta budynki, m.in. magazyny z żywnością przed grabieżą<sup>2</sup>. Pojawiły się trudności aprowizacyjne, co prowadziło do gwałtownego wzrostu cen. Klemens Bakowski w swojej kronice pisał: „Skutkiem podrożenia robocizny zaczęło miasto cierpieć na brak sił roboczych, niszczały więc bruki, mnożyły się śmieci, tworzyły wyboje, odpadały tynki, brud pokrywał ściany i wystawy”<sup>3</sup>.

Te niekorzystne tendencje odbiły się także na krakowskim ruchu wydawniczym. Pokazują to dane dotyczące liczby tytułów opublikowanych w Krakowie w latach 1919–1920. Zostały one ustalone na podstawie analizy czasopism bibliograficznych: „Bibliografia Polska” (1919) oraz „Przewodnik Bibliograficzny” (1920). Uwzględniono te pozycje, które w adresie wydawniczym na pierwszym miejscu mają podane jako miejsce wydania Kraków. Jest to w sumie 352 pozycji: 177 w 1919 roku i 175 w roku 1920. Produkcja w tych dwu latach nie jest imponująca, jeśli odniesiemy ją do lat poprzedzających pierwszą wojnę światową oraz lata wojny:

Rok 1913 – 572,

Rok 1914 – 276,

Rok 1915 – 204,

Rok 1916 – 155,

---

1 J.M. Małecki, *Kraków a odbudowa państwowości polskiej*, [w:] *Kraków międzywojenny, Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1985*, red. J.M. Małecki, Kraków 1988, s. 8.

2 Tenże, *Pierwsze tygodnie w odrodzonej Polsce (listopad–grudzień 1918 r.)*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówny J.M. Małecki, Kraków 1997, s. 7–16.

3 K. Bąkowski, *Kronika Krakowa z lat 1918–1923*, Kraków 1925, s. 58.

Rok 1917 – 397,

Rok 1918 – 258<sup>4</sup>.

Jedynie w 1916 roku wydano mniej niż w omawianych latach, bo tylko 155 tytułów, a w stosunku do roku 1913 było to zaledwie ok. 30%<sup>5</sup>. Jeśli w 1913 roku liczba opublikowanych w Krakowie tytułów stanowiła 16,8% ogólnej produkcji na ziemiach polskich, to w 1919 i 1920 roku wynosiła odpowiednio zaledwie 8,5 i 4,5%<sup>6</sup>. W produkcji z lat 1919–1920 mieli udział różnego typu wydawcy. Zostali oni zaprezentowani w tabeli 1.

Tabela 1. Kategorie wydawców w Krakowie w latach 1919–1920

Kategoria wydawcy	Liczba pozycji		
	1919	1920	razem
Wydawcy profesjonalni w tym redakcje czasopism	93 6	99 3	192 9
Instytucje naukowe w tym AU/PAU	24 18	22 19	46 37
Wydawcy nieprofesjonalni	19	27	46

4 A. Gruca, *Ruch wydawniczy w Krakowie w czasie pierwszej wojny światowej*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 1, red. H. Kosętką, Kraków 2009, s. 109–119.

5 Brak jest danych dotyczących wielkości produkcji wydawniczej w tych latach w Warszawie i Lwowie, co nie pozwala określić, czy tendencje spadkowe obserwowane w Krakowie występowały w podobnych proporcjach w tych największych ośrodkach wydawniczych w Polsce. Marek Pieczonka, który analizował polski ruch wydawniczy okresu międzywojennego, skoncentrował się na rodzajach i liczbie funkcjonujących wówczas firm. Dane statystyczne, podobnie jak inni badacze tego okresu, podawał od roku 1929, a więc od czasu ukazywania się Urzędowego Wykazu Druków wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. Zob. M. Pieczonka, *Firmy wydawnicze w Polsce w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 135: „Prace Bibliotekoznawcze” 1990, t. 5, s. 41–56; tenże, *Lwowskie firmy wydawnicze w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku*, red. J. Jarowiecki, Kraków 1993, s. 46–57; M. Pieczonka, *Łódzkie firmy wydawnicze w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Bibliologia, literatura, kultura*, red. M. Konopka, M. Zięba, Kraków 1999, s. 57–72; M. Pieczonka, *Poznańskie firmy wydawnicze w latach 1919–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Literatura, prasa, biblioteka. Studia i szkice ofiarowane profesorowi Jerzemu Jarowieckiemu w 65-lecie urodzin*, red. J. Szocki, K. Woźniakowski, Kraków 1997, s. 332–344; M. Pieczonka, *Wileńskie firmy wydawnicze w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Wilno i Kresy Północno-Wschodnie*, t. 2, red. E. Feliksiak, A. Kisielewska, Białystok 1996, s. 327–344; N. Kraśko, *Instytucje wydawnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001; P. Nowak, *Poznań jako ośrodek wydawniczy w dwudziestoleciu 1919–1939*, Poznań 1997; E. Wójcik, *Polski ruch księgarski we Lwowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI–XX wiek)*, red. J. Gwóźdź, E. Różycki, Katowice 2004, s. 404–418.

6 M. Czarnowska, *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501–1965*, Warszawa 1967, s. 173.

Stowarzyszenia i instytucje	15	11	26
Towarzystwa	13	5	18
Brak nakładcy	13	11	24
RAZEM	177	175	352

Źródło: opracowanie własne<sup>7</sup>.

Do pierwszej kategorii wydawców profesjonalnych zostały zaliczone księgarnie nakładowe, wydawnictwa oraz drukarnie publikujące własnym nakładem. Oprócz dominujących na rynku wydawniczym Księgarni Jana Czerneckiego i Krakowskiej Spółki Wydawniczej na liczbę opublikowanych przez tę grupę tytułów składała się produkcja kilkunastu księgarń nakładowych i wydawnictw. Ich produkcja była jednak niewielka – opublikowały po kilka tytułów. Były wśród nich zasłużone i cieszące się niegdyś sporą renomą księgarnie, jak D.E. Friedleina czy Leona Frommera, które opublikowały zaledwie po dwa tytuły, podobnie jak podgórska księgarnia Poturalskiego. Na zjawisko odchodzenia w cień dawnych zasłużonych firm zwracał uwagę znany księgarz krakowski Aleksander Słapa<sup>8</sup>, a inny księgarz Ludwik Fiszer w swoim pamiętniku tak o tym pisał: „Po ukończeniu pierwszej wojny światowej dał się zaobserwować stopniowy upadek starych firm wydawniczych, nieumiejących widocznie dostosować się do nowych warunków egzystencji”<sup>9</sup>.

Na drugim miejscu uplasowały się towarzystwa naukowe. W tej grupie dominującą rolę odgrywała Akademia Umiejętności, przemianowana w listopadzie 1919 roku na Polską Akademię Umiejętności. Osobno wyróżniono innego rodzaju towarzystwa, głównie specjalistyczne, które znalazły się na ostatnim miejscu. Tutaj włączono też Towarzystwo Oświaty Ludowej.

Do grupy wydawców nieprofesjonalnych zostali zaliczeni tłumacze, wydawcy wymienieni z nazwiska, ale przede wszystkim autorzy publikujący własnym nakładem. Jak pisał Aleksander Słapa, w okresie międzywojennym nasiliło się zjawisko publikowania przez autorów własnym sumptem swoich prac. Książki takie stanowiły spory procent w kierowanej przez niego księgarni Gebethnera i Wolffa w Krakowie, oddawane tu przez autorów na skład główny<sup>10</sup>. Tłumaczy to zjawisko pogłębieniem się różnic światopoglądowych, które spowodowały wzrost liczby broszur o treści politycznej i społecznej, niechętnie publikowanych przez wydawców profesjonalnych. Często nakładem własnym autorzy wydawali utwory z zakresu literatury pięknej, nie zawsze najwyższego lotu. Do zjawiska tego odniósł się

7 Dane dotyczące liczby opublikowanych w Krakowie pozycji należy traktować jako orientacyjne. Brak jest bowiem oficjalnej statystyki za ten okres. „Przewodnik Bibliograficzny” i „Bibliografia Polska” zawierają niedokładne dane, co potwierdzają choćby ogłoszenia księgarskie reklamujące książki nieujęte we wspomnianych bibliografiach.

8 A. Słapa, *Oczami księgarza*, [w:] *Cyganeria i polityka*, Warszawa 1964, s. 5.

9 L. Fiszer, *Wspomnienia starego księgarza*, Warszawa 1959, s. 217.

10 A. Słapa, dz. cyt., s. 11.

„Przegląd Księgarski”, pisząc o niskiej często wartości nakładów własnych autorów, zaśmiejających półki księgarskie.

Kolejną grupę nakładców stanowią różnego rodzaju stowarzyszenia i instytucje państwowe. Są wśród nich także stronnictwa polityczne, publikujące główne założenia swoich programów. Ich produkcja wydawnicza jest niewielka, obejmuje zazwyczaj pojedyncze tytuły.

Zestawienie nakładców z największym dorobkiem zaprezentowano w tabeli 2.

Tabela 2. Wydawcy w Krakowie w latach 1919–1920

Nazwa nakładcy	Liczba pozycji		
	1919	1920	razem
Księgarnia Jana Czerneckiego	26	26	52
Krakowska Spółka Wydawnicza	9	31	40
AU/PAU	18	18	36
G. Gebethner i Sp. (Gebethner i Wolff)	13	10	23
S.A. Krzyżanowski	8	7	15
Księgarnia Szyi Taffeta	6	4	10
Wydawnictwo Księży Jezuitów	7	2	9
Księgarnia K. Wojnara	3	4	7

Źródło: opracowanie własne.

Przodująca w zestawieniu Księgarnia Jana Czerneckiego działała od 1916 roku. Wtedy to Czernecki, prowadzący dotychczas w Wieliczce księgarnię, wydawnictwo oraz drukarnię, zakupił księgarnię nakładową Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie i stopniowo przeniósł tu swoją działalność. Już od początku aktywności wydawniczej jego specjalnością były pocztówki z reprodukcjami dzieł sztuki oraz bogato ilustrowane monografie artystów. Oprócz tego publikował literaturę piękną, głównie współczesnych pisarzy polskich. Po zakończeniu pierwszej wojny jego firma szybko się rozwijała, o czym świadczy choćby fakt, że przodował w Krakowie pod względem liczby wydawanych tytułów. Z czasem otworzył tu drugą księgarnię. Od 1919 roku prowadził ponadto księgarnię w Warszawie<sup>11</sup>. Repertuar jego wydawnictwa w pierwszych powojennych latach był bardziej zróżnicowany niż w okresie poprzednim, co pewnie było jedną z przyczyn, iż jego firma dobrze wówczas prosperowała. Dominowała literatura piękna (22 tytuły). Oprócz tego wydawał prace z zakresu prawa, ekonomii, podręczniki. Zaledwie dwa tytuły reprezentowały sztukę – niegdyś ważny składnik jego repertuaru. Zapewne wiązało się to z wysokimi kosztami ilustrowanych pozycji, ale też takie kształtowanie repertuaru

11 *Kronika*, „Przegląd Księgarski” R. 1 (7), 1919, nr 7, s. 181.

wydawniczego wynikało z innych względów. Znany krakowski księgarz Aleksander Słapa w swoich wspomnieniach pisał o Czerneckim:

Nie brakowało mu rozmachu i handlowego sprytu – brakowało doświadczenia i znajomości przedmiotu. Nie spotkał w swej karierze wydawniczej światłego doradcy, nie wytworzył koło siebie kręgu ludzi mądrych i bezinteresownych. [...] Jego katalog wydawniczy rósł z roku na rok. [...] W tej lawinie pozycji niewiele było książek wartościowych [...]. Ginęły one w potopie miernoty lub grafomanii<sup>12</sup>.

Dobrze w powojennych latach radziła sobie Polska Akademia Umiejętności. Opublikowała 40 tytułów, będących w większości odbitkami z tomów rozpraw poszczególnych wydziałów oraz komisji. Należy też wspomnieć o nieuwzględnionych w statystyce wydawnictwach ciągłych Akademii, które również wychodziły w tym czasie. Docelowe fundusze, którymi dysponowała PAU, pozwalały na finansowanie rozpraw naukowych i wydawnictw źródłowych. Kontynuowano wydawnictwa wielotomowe, np. *Encyklopedię polską*, której pierwsza część tomu piątego, obejmująca *Historię polityczną*, ukazała się w 1920 roku.

Rok 1919 zapisał się w historii ruchu wydawniczego powstaniem nowej oficyny – Krakowskiej Spółki Wydawniczej. Inicjatorami jej założenia byli profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego: Stanisław Kot, Stanisław Estreicher i Tadeusz Sinko. Oni też wraz z Tadeuszem Muczkowskiem tworzyli Radę Nadzorczą, natomiast dyrektorem firmy został Adam Muszyński. Stała się ona wkrótce najpoważniejszym wydawnictwem w międzywojennym Krakowie. Aleksander Słapa przypisywał jej sukces właściwie dobranemu repertuarowi:

Dla wielkich wydawców Warszawy i Lwowa powstawał poważny konkurent wysuwający w swym programie te właśnie dziedziny, które wydawcy dotąd nie najlepiej obsługiwali. [...] Rynek wydawniczy od dawna wołał o wzorową kolekcję arcydzieł – do powstania „Biblioteki Narodowej” bezskutecznie. Równie trudno było przed i po wojnie znaleźć wydawcę na prace z zakresu historii, zagadnień literackich, filozofii czy estetyki. Teraz nowe krakowskie wydawnictwo dawało taką szansę pisarzom<sup>13</sup>.

Głównym przedsięwzięciem wydawniczym Spółki stała się seria „Biblioteka Narodowa”. Jak pisano w *Almanachu Biblioteki Narodowej...*, opublikowanym w 1929 roku z okazji dziesięciolecia serii, pomysł jej wydawania narodził się już w czasie pierwszej wojny światowej. Żaden jednak z wydawców, którym go przedstawiono, nie zdecydował się na jego realizację z powodu braku wiary w jego powodzenie. Wydawcy zamierzali zamieszczać w serii utwory polskich i obcych pisarzy „opracowane w formie przystępnej w książeczkach takich, mogących się znaleźć łatwo w rękę zarówno ucznia i samouka, jak czytelnika dojrzałego, lekarza, prawnika, inżyniera, urzędnika, oficera i kogokolwiek pragnącego bez studiów fachowych, bez aparatu specjalnego, zaznajomić się bliżej z najważniejszym piśmiennictwem

---

12 A. Słapa, dz. cyt., s. 7.

13 Tamże, s. 8.

przeszłości”<sup>14</sup>. Starannie dobrane utwory poprzedzane były wstępem, pisany przez historyków literatury, który „miał za zadanie zastąpić niefachowemu czytelnikowi studia specjalne, podać mu istotne rezultaty społecznego stanu badań naukowych i wprowadzić go w lekturę”<sup>15</sup>.

Dyskusyjne może się wydawać uwzględnienie w niniejszej statystyce druków opublikowanych w Krakowie, także tych, które są firmowane przez G. Gebethnera i Sp. – filię warszawskiej oficyny Gebethnera i Wolffa. W okresie niewoli narodowej traktowanie krakowskiej filii jako odrębnego wydawnictwa było uzasadnione choćby tym, że mieściła się ona w innym państwie. W statystyce zostały uwzględnione jedynie te pozycje, w których w adresie wydawniczym jako miejsce wydania figurował tylko Kraków.

Wydawnictwo Księży Jezuitów (WAM)<sup>16</sup> borykało się z podobnymi trudnościami jak pozostałe oficyny: brakiem papieru i droższą prac drukarskich. Znacznie spadła liczba prenumeratorów czasopism przez nie publikowanych. Aby obniżyć koszty druku, kupiono w 1920 roku drukarnię Władysława Poturalskiego. Pozwoliło to zachować ciągłość druku czasopism podczas strajków drukarzy w tym czasie<sup>17</sup>.

Produkcja wydawnicza krakowskich nakładców była w omawianych latach bardzo zróżnicowana pod względem treściowym. Z niektórych dziedzin, takich jak medycyna, technika czy wojsko, ukazało się jedynie po kilka tytułów. Podział opublikowanych tytułów według ich treści przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Pozycje wydane w Krakowie w latach 1919–1920 według treści

Nazwa działu	Liczba pozycji
Ogólne	14
Nauki humanistyczne	115
Nauki społeczne	51
Publicystyka, polityka	40
Nauki stosowane	25
Nauki matematyczno-przyrodnicze	6
Literatura piękna	97

14 *Od Wydawnictwa*, [w:] *Almanach Biblioteki Narodowej w dziesięciolecie wydawnictwa 1919–1929*, Kraków 1929, s. 1.

15 Tamże, s. 3.

16 W 1917 r. zajęto się sprawą ujednoczenia nazwy wydawnictwa. W 1917 r. opowiedziano się na sesji rady pisarzy za nazwą Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, jednak w 1919 r. przyjęto nazwę Wydawnictwo Księży Jezuitów. Zob. B. Natoński, *Powstanie i rozwój Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy (1872–1972)*, [w:] *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972. Historia, opracowania, bibliografia*, red. Z. Wilkosz, L. Grzebień, Kraków 1972, s. 73.

17 Tamże, s. 73–76.

Literatura dla dzieci	4
Razem	352

Źródło: opracowanie własne.

Do działu ogólnego zostały zaliczone m.in. kalendarze i katalogi wydawnicze. Spośród tych ostatnich na uwagę zasługuje drugi tom *Katalogu informacyjnego książek dla dzieci, młodzieży, ludu, sfer szerszych, wychowawców, rodziców*, opracowany przez Sekcję Biblioteczną Koła Krakowskiego Towarzystwa im. Piotra Skargi. Zawierał, podobnie jak tom pierwszy, adnotacje treściowe i wskazówki, dla których grup czytelników dana książka jest najbardziej odpowiednia.

Najliczniejszy jest dział obejmujący nauki humanistyczne. Tu największą grupę tworzą książki z zakresu historii. Są to prace znakomitych polskich historyków, np. Michała Bobrzyńskiego, Jana Fijałka, Oskara Haleckiego, Kazimierza Krotoskiego, Kazimierza Morawskiego. Oprócz monografii opublikowano kilka wydawnictw źródłowych. Pojawiły się też pierwsze publikacje dotyczące niedawno zakończonej wojny. Można wśród nich wyróżnić wspomnienia księdza, a wcześniej kapitana wojska, Bronisława Świeykowskiego, który sprawował funkcję wojennego burmistrza Gorlic: *Z dnia grozy w Gorlicach: od 15 IX 1914 do 2 V 2015*. Z kolei opis przeżyć autorów podczas obrony Lwowa zawierają książki publicysty i działacza politycznego Franciszka Salezego Krysiaka *Z dni grozy we Lwowie* oraz działacza harcerskiego Romualda Kawalca *Wspomnienia z hajdamackiej niewoli*. Z kolei relacje żołnierzy Batalionu Akademickiego, utworzonego w Krakowie w listopadzie 1918 roku, który brał udział w walkach o Lwów, zawiera publikacja *Wspomnienia z II. Kompanii Batalionu Akademickiego w Krakowie*. Autorami książek z historii literatury byli m.in. Stanisław Kot, Tadeusz Sinko, Stanisław Witkowski. Wśród prac językoznawczych są przygotowane przez Polską Akademię Umiejętności nowe zasady pisowni oraz wynikające z nich słowniki ortograficzne i gramatyki.

Do nauk społecznych zaliczono publikacje dotyczące prawa, ekonomii, handlu i gospodarki. Wśród wydawnictw o tematyce prawniczej znalazły się wydania tak potrzebnych w nowej rzeczywistości aktów prawnych, jak i propozycje uchwalenia takowych. Osobno wyróżniono publicystykę dotyczącą zagadnień politycznych lat powojennych, ze względu na liczbę publikacji z tego zakresu. Są tu manifesty polityczne, wypowiedzi dotyczące aktualnych wydarzeń, postulaty wyborcze. Niewiele opublikowano tytułów z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych. Tu uwagę zwraca *Wybór pism* Mikołaja Kopernika z wstępem i objaśnieniami Ludwika Birkenmajera, opublikowany przez Krakowską Spółkę Wydawniczą. W ofercie krakowskich wydawców znalazły się także tak potrzebne w nowym systemie szkolnym podręczniki. Oprócz nowych wznowiono już wcześniej używane w galicyjskich szkołach Antoniego i Mikołaja Mazanowskich *Podręcznik do dziejów literatury polskiej* oraz Franciszka Tomaszewskiego *Chemii dla wyższych klas gimnazjalnych*.

Książki z literatury pięknej znalazły się na drugim miejscu pod względem liczby w ogólnej produkcji wydawniczej Krakowa<sup>18</sup>. Były wśród nich dzieła zarówno klasyków: Mickiewicza, Słowackiego, Niemcewicza, Krasińskiego, Kraszewskiego, jak i popularnych pisarzy współczesnych, jak Gustaw Daniłowski, Stefan Grabiński, Tadeusz Konczyński, Paweł Staško. Wychodziły utwory autorów wytyczających nowe kierunki w literaturze, np. Tytusa Czyżewskiego – malarza i poety, przedstawiciela formistów. Była to głównie proza. Oprócz powieści uznanych pisarzy publikowano romanse autorów, których nazwisk próżno szukać w słownikach biograficznych i opracowaniach historii literatury. Ukazywały się też tomy poezji: często o wydźwięku patriotycznym, np. *Orły i sępy*, odnoszące się do wydarzeń wojennych czy o tematyce antywojennej *Pożar krwi* Karola Rosenfelda. Okolicznościowe wiersze wychodziły też spod pióra Stefana Rogalskiego, publikowane w formie kilkunastonicowych druków. Nieliczne były dramaty. Tu warto wymienić misterium odnoszące się do aktualnych wydarzeń społecznych – *Miłosierdzie* Karola Huberta Rostworowskiego, uznanego już wówczas dramaturga. Na przeciwnym biegunie stoi „obrazek sceniczny” Marii Westfalewiczówny *Śpiący rycerze z Tatr*, przeznaczony dla teatrów amatorskich. Lżejszy repertuar prezentowały ponadto utwory Konstantego Krumłowskiego. Wydano dwa jego najbardziej znane wodewile: *Królowa przedmieścia* i *Śluby dębnickie* oraz mniej znany *Przewodnik tatrzański*, a ponadto wybór kupletów kabaretowych: *Kabaret. Kuplety kabaretowe i śpiewy wraz z nutami*.

Ukazywały się też utwory obcych pisarzy, np. Paula Bourgeta, Honoriusza Balzaca. Do najbardziej wartościowych należały publikacje Krakowskiej Spółki Wydawniczej z serii „Biblioteka Narodowa” oraz przekłady z literatury francuskiej publikowane w „Bibliotece Boya”. Oprócz Spółki utwory z literatury pięknej ukazywały się głównie nakładem Jana Czerneckiego, G. Gebethnera i Sp. oraz samych autorów.

Opublikowano zaledwie cztery książki dla dzieci. Były to wybory baśni Andersena i braci Grimm oraz *Takie sobie bajeczki* Kiplinga. Czwartą pozycję stanowiła książeczka *Jak to było w Krakowie* popularnej pisarki dla dzieci Zofii Rogoszówny. Na brak tego rodzaju literatury zwracał uwagę publicysta „Nowej Reformy”, pisząc w 1919 roku o wydawnictwach gwiazdkowych:

Wyciągające się rokrocznie ochotce ręce dziatwy naszej i młodzieży po gwiazdkowy plon rozrywkowych i pouczających książek obrazkowych, doznają w tym roku – podobnie jak zresztą stało się i to w ubiegłym roku – dotkliwego zawodu. Niepamiętna drożyna druku, brak papieru, trudności w uzyskaniu klisz obrazkowych, zahamowały bieg ruchu wydawniczego w Polsce na dłuższy okres czasu. Stąd też i gwiazdkowy plon tego-roczny jest bardzo skąpy. Nawet wielkie firmy wydawnicze i krocząca na ich czele firm

---

18 Szerzej na temat literatury pięknej w repertuarze wydawców krakowskich zob. M. Pieczonka, *Wydawcy literatury pięknej w Krakowie w latach 1918–1939*, [w:] *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 112–129.



Gebethnera i Wolffa w Warszawie poprzestać musiały na rzuceniu na przedsięwzięczny targ zapasów wydawnictw gwiazdkowych z lat ubiegłych<sup>19</sup>.

Krakowscy wydawcy w omawianych latach drukowali swoje nakłady przede wszystkim w miejscowych zakładach. Zestawienie drukarni, w których wykonano przynajmniej 10 tytułów, prezentuje tabela 4.

Tabela 4. Drukarnie realizujące nakłady krakowskich wydawców w latach 1919–1920

Nazwa drukarni	Liczba pozycji		
	1919	1920	razem
Drukarnia UJ	24	27	51
Drukarnia W.L. Anczyc i Sp.	10	26	36
Drukarnia Narodowa	18	13	31
Drukarnia Jana Czerneckiego	17	12	29
Drukarnia Ludowa	18	12	30
Drukarnia „Głosu Narodu”	11	5	16
Drukarnia Związkowa	9	7	16
Drukarnia „Czasu”	9	6	15
Drukarnia Nakładowa	6	8	14
Drukarnia Koziańskich	10	–	10
Drukarnia Przemysłowa	9	1	10
Pozostałe drukarnie krakowskie	16	27	43
Drukarnie poza Krakowem	5	14	19
Brak drukarni	11	17	28
RAZEM	173	175	348

Źródło: opracowanie własne.

W zestawieniu tym znalazły się zakłady o wieloletniej, ugruntowanej już pozycji, m.in. Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Anczyca, „Czasu”, Narodowa, jak i niedawno powstałe. Przewodząca w tym zestawieniu Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego miała najdłuższą tradycję. W końcu listopada 1919 r. zmarł długoletni przewodniczący dyrekcji Drukarni z ramienia Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego – Bolesław Ulanowski, który znacznie przyczynił się do jej rozwoju. Od 1897 roku zarządzał nią Józef Filipowski, który sam będąc doskonałym fachowcem, potrafił

<sup>19</sup> W. Pr., *Wydawnictwa gwiazdkowe*, „Nowa Reforma” R. 36, 1919, 25 XII, nr 452, s. 2.

zorganizować zespół pracowników o wysokich kwalifikacjach<sup>20</sup>. Drukarnia działała, choć nie bez pewnych trudności, nieprzerwanie w okresie pierwszej wojny światowej. W pierwszych latach powojennych przeżywała podobne trudności jak inne zakłady. Na jej działalności zaważyła „nieustabilizowana waluta, szybko rosnąca inflacja, bezrobocie, strajki, braki materiałowe”<sup>21</sup>. W 1919 roku ówczesny przewodniczący jej dyrekcji prof. Stanisław Wróblewski rozważał nawet jej wydzierżawienie lub sprzedaż<sup>22</sup>. Głównym klientem Drukarni była w tym okresie Polska Akademia Umiejętności i przede wszystkim dzięki tej współpracy Drukarnia przeżyła trudne lata powojenne. Akademia miała zapewnione duże rabaty, a także ewentualne finansowanie nakładów z dochodów drukarni. Z takiej subwencji Akademia skorzystała, np. publikując *Encyklopedię polską*<sup>23</sup>. Ale też Drukarnia korzystała na tej współpracy. Akademia udzieliła jej w 1920 roku pożyczki, a dzięki jej poparciu Drukarnia otrzymała papier, co pozwoliło na „wykorzystanie bardzo sprzyjającej koniunktury wobec licznych zamówień składanych przez nowo powstałe towarzystwa naukowe i wielkiego zapotrzebowania na podręczniki”<sup>24</sup>. Choć Akademia od chwili powstania zlecała druk większości swoich nakładów właśnie tej drukarni, to nie bez wpływu na tę decyzję pozostawał zapewne fakt, że ówczesny przewodniczący dyrekcji prof. Stanisław Wróblewski był członkiem Akademii, a w roku 1921 został jej sekretarzem generalnym PAU.

Nowym zakładem była drukarnia Jana Czerneckiego. Stosunkowo niewielki staż miała Drukarnia Ludowa, która działała od 1908 roku.

Druki, które ukazały się w omawianych latach, charakteryzowały się w przeważającej części skromną szatą graficzną. Wiązało się to ze wspomnianymi już przy okazji omawiania książek dla dzieci trudnościami. Niemniej jednak było wśród tych publikacji kilkanaście, które korzystnie się wyróżniały. Do jednej z najładniej wydanych należy *Był sobie dziad i baba* z ilustracjami malarki i graficzki Anny Gramatyki-Ostrowskiej. Była ona także autorką ilustracji do noweli Gustawa Daniłowskiego *Paltocik*.

Za jedną z cech charakterystycznych dla ruchu wydawniczego trudnych lat powojennych można uznać dużą liczbę broszur<sup>25</sup>. Stanowią one aż 39% wszystkich opublikowanych tytułów. Wynikało to z jednej strony z charakteru tych publikacji:

---

20 A. Pycowa, *Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w międzywojennym dwudziestoleciu (1918–1939)*, [w:] *Studia z dziejów Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1783–1974*, red. L. Hajdukiewicz, J. Hulewicz, Kraków 1974, s. 172.

21 Tamże, s. 172.

22 K. Stachowska, *Akademia Umiejętności a Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1873–1952*, [w:] *Studia z dziejów Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1783–1974*, red. L. Hajdukiewicz, J. Hulewicz, Kraków 1974, s. 161. Krystyna Stachowska wspomniała, iż wobec trudnej sytuacji na rynku poligraficznym PAU rozważała nawet urządzenie własnej drukarni, a jeśli miałyby dojść do sprzedaży Drukarni UJ – jej nabycie.

23 Tamże.

24 Tamże, s. 162.

25 Pod tym pojęciem rozumiem publikacje nieprzekraczające 48 stron.

były to zazwyczaj pozycje z zakresu publicystyki politycznej, odnoszące się do aktualnych wydarzeń w kraju, czy też nurtujących społeczeństwo problemów. Z drugiej jednak strony odzwierciedlały też trudną sytuację wydawców, związaną z brakami papieru. Problem ten był podnoszony zarówno w fachowym „Przeglądzie Księgarskim”<sup>26</sup>, jak i we wspomnieniach księgarzy z tego okresu. Braki papieru doskwierały wydawcom już podczas wojny, ale po jej zakończeniu znacznie się nasiliły. Kraków został odcięty od dostaw z zakładów austriackich, które w okresie zaborów były głównym źródłem zaopatrywania się w papier. W szybkim tempie rosła też jego cena. Alfred Altenberg w referacie wygłoszonym na I Zjeździe Księgarzy w Lublinie w 1918 roku uznał, iż domaganie się oficjalnego przydziału papieru dla księgarń i wydawnictw powinno być jednym z najważniejszych zadań Związku Księgarzy Polskich<sup>27</sup>. Na ten problem zwracał też uwagę sekretarz generalny Polskiej Akademii Umiejętności Kazimierz Kostanecki, w swoim przemówieniu na posiedzeniu Akademii w listopadzie 1919 roku: „...nieprawdopodobna zwyczajka cen papieru i niemożność nabycia niektórych jego gatunków, potrzebnych na kontynuowanie rozpoczętych wydawnictw, hamują rozpęd wydawniczy, niektóre wydawnictwa trzeba było na razie wstrzymać, a nawet przerwać, trzeba było wprowadzić pewne ograniczenia co do objętości prac, ilości odbitek i t.p.”<sup>28</sup>.

Nie był to jedyny problem, z jakim musieli się borykać ówczesni wydawcy. Rosły także koszty druku, a strajki, przy pomocy których drukarze walczyli o podwyżki wynagrodzeń, dezorganizowały pracę wydawnictw. Wszystkie te niekorzystne zjawiska wpływały na szybko rosnące ceny książek, a księgarze wprowadzili dodatkowo dziesięcioprocentowy, a później dwudziestoprocentowy podatek drożyzniany. Dotyczyło to nie tylko książek wydanych w omawianych latach, ale i opublikowanych już wcześniej. Na ten proceder zwracała uwagę krakowska „Nowa Reforma”:

Ponieważ w obecnych czasach pokup na wszelkiego rodzaju książki jest wielki, niektórzy księgarze chcą wykorzystać tę dogodną dla nich sytuację i do ustanowionych cen dowolnie doliczają sobie rozmaitej wysokości procent. Biuro dla zwalczania lichwy powinno stanowczo i ostro wystąpić przeciw tego rodzaju postępowaniu i przekraczających przepisy ostro karać, ale też równocześnie ustalić maksymalne ceny na książki<sup>29</sup>.

Kraków należał zawsze do przodujących ośrodków wydawniczych na ziemiach polskich. W latach poprzedzających wybuch pierwszej wojny światowej produkcja wydawnicza szybko rosła. Wybuch wojny wyhamował ten korzystny trend. Jednakże – jak już wspomniano – w żadnym wojennym roku produkcja wydawnicza nie była tak niska jak w pierwszych latach powojennych. Kraków nie był oczywiście w tym odosobniony. Trafnie sytuację tę charakteryzował w swoich wspomnieniach

26 *Agonia książki polskiej*, „Przegląd Księgarski” R. 2, 1920, nr 1/2, s. 2–5.

27 A. Altenberg, *Księgarstwo w Galicji*, „Przegląd Księgarski” R. 1 (7), 1918, nr 3, s. 81.

28 K. Kostanecki, *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego*, [w:] *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności, Rok 1918/1919*, Kraków 1920, s. 65.

29 Lichwa księgarska, „Nowa Reforma” R. 37, 1918, 20 XII, nr 568, s. 2.

Ludwik Fiszer: „Księgarzom zdawało się, że z chwilą odzyskania niepodległości przed księgarstwem polskim otwiera się nowa, wspaniała era. Prędko jednak nadzieje nasze prysnęły. Warunki pracy w przemyśle wydawniczym stawały się coraz trudniejsze, przede wszystkim z powodu braku papieru”<sup>30</sup>. Trzeba jednak też zaznaczyć, iż do pewnego zastoju w ruchu wydawniczym Krakowa w omawianych latach przyczyniły się nie tylko okoliczności charakterystyczne dla całej Polski. W okresie niewoli narodowej, a zwłaszcza w epoce autonomii galicyjskiej Kraków pełnił rolę nieformalnej stolicy kulturalnej. Z chwilą ustanowienia stolicy w Warszawie jego rola zaczęła maleć. W Warszawie koncentrowało się nie tylko życie polityczne, ale też życie kulturalne kraju. Przenosili się tu pisarze w nadziei na lepsze możliwości zaistnienia w życiu literackim. Trafnie pisał o tym Tadeusz Kudliński: „Odzyskanie niepodległości w roku 1918 odmieniło radykalnie układ, w którym Kraków był za zaborów nieoficjalną stolicą kultury polskiej. Stolica polityczna nowo powstającego państwa pociągnęła ku sobie wszystkie jednostki aktywne, chcące mieć udział w urzędzeniu i rządzeniu Polską niepodległą, czy to dla idei, czy dla kariery”<sup>31</sup>.

W ówczesnej prasie toczyły się dyskusje nad sytuacją i przyszłością Krakowa jako ośrodka kultury, który według niektórych publicystów spadł do roli prowincjonalnego miasta<sup>32</sup>.

Mimo tych niekorzystnych warunków Kraków zdołał się jednak utrzymać w kresie międzywojennym obok Warszawy i Lwowa w czołówce ośrodków wydawniczych, czemu sprzyjała dobra, stale modernizująca się baza poligraficzna w mieście.

## Bibliografia

- Agonia książki polskiej*, „Przegląd Księgarski” R. 2, 1920, nr 1/2, s. 2–5.
- Altenberg A., *Księgarstwo w Galicji*, „Przegląd Księgarski” R. 1 (7), 1918, nr 3, s. 80–81.
- Bąkowski K., *Kronika Krakowa z lat 1918–1923*, Kraków 1925.
- Czarnowska M., *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501–1965*, Warszawa 1967.
- Dużyk J., *Z życia literackiego Krakowa*, [w:] *Kraków międzywojenny. Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w 1985 roku*, red. J.M. Małecki, Kraków 1988, s. 87–119.
- Fiszer L., *Wspomnienia starego księgarza*, Warszawa 1959.
- Gruca A., *Ruch wydawniczy w Krakowie w czasie pierwszej wojny światowej*, [w:] *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 1, red. H. Kosętko, Kraków 2009, s. 109–119.
- Kostanecki K., *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego*, [w:] *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności. Rok 1918/1919*, Kraków 1920, s. 55–76.
- Kraśko N., *Instytucje wydawnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001.

---

30 L. Fiszer, dz. cyt., s. 212.

31 T. Kudliński, *Młodości mej stolica*, Warszawa 1970, s. 41.

32 J. Dużyk, *Z życia literackiego Krakowa*, [w:] *Kraków międzywojenny. Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w 1985 roku*, red. J.M. Małecki, Kraków 1988, s. 91–95.

- Kronika*, „Przegląd Księgarski” R. 1 (7), 1919, nr 7, s. 181.
- Kudliński T., *Młodości mej stolica*, Warszawa 1970.
- Lichwa księgarska*, „Nowa Reforma” R. 37, 1918, 20 XII, nr 568, s. 2.
- Małecki J.M., *Kraków a odbudowa państwowości polskiej*, [w:] *Kraków międzywojenny, Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1985*, red. J.M. Małecki, Kraków 1988.
- Małecki J.M., *Pierwsze tygodnie w odrodzonej Polsce (listopad–grudzień 1918 r.)*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Kraków 1997, s. 7–16.
- Małecki J.M., *Udział Krakowa w odbudowie niepodległego państwa*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Kraków 1997, s. 17–26.
- Natoński B., *Powstanie i rozwój Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy (1872–1972)*, [w:] *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972. Historia, opracowania, bibliografia*, red. Z. Wilkosz, L. Grzebień, Kraków 1972, s. 13–104.
- Nowak P., *Poznań jako ośrodek wydawniczy w dwudziestoleciu 1919–1939*, Poznań 1997.
- Od Wydawnictwa*, [w:] *Almanach Biblioteki Narodowej w dziesięciolecie wydawnictwa 1919–1929*, Kraków 1929, s. 1–10.
- Pieczonka M., *Firmy wydawnicze w Polsce w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 135: „Prace Bibliotekoznawcze” 1990, t. 5, s. 41–56.
- Pieczonka M., *Lwowskie firmy wydawnicze w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku*, red. J. Jarowiecki, Kraków 1993, s. 46–57.
- Pieczonka M., *Łódzkie firmy wydawnicze w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Bibliologia, literatura, kultura*, red. M. Konopka, M. Zięba, Kraków 1999, s. 57–72.
- Pieczonka M., *Poznańskie firmy wydawnicze w latach 1919–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Literatura, prasa, biblioteka. Studia i szkice ofiarowane profesorowi Jerzemu Jarowieckiemu w 65-lecie urodzin*, red. J. Szocki, K. Woźniakowski, Kraków 1997, s. 332–344.
- Pieczonka M., *Wileńskie firmy wydawnicze w latach 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Wilno i Kresy Północno-Wschodniej*, t. 2: *Kultura i trwanie*, red. E. Feliksiak, A. Kisielewska, Białystok 1996, s. 327–344.
- Pieczonka M., *Wydawcy literatury pięknej w Krakowie w latach 1918–1939*, [w:] *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 112–129.
- Pycowa A., *Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w międzywojennym dwudziestoleciu (1918–1939)*, [w:] *Studia z dziejów Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1783–1974*, red. L. Hajdukiewicz, J. Hulewicz, Kraków 1974, s. 169–187.
- Słapa A., *Oczami księgarza*, [w:] *Cyganeria i polityka*, Warszawa 1964, s. 5–19.
- Stachowska K., *Akademia Umiejętności a Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1873–1952*, [w:] *Studia z dziejów Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1783–1974*, red. L. Hajdukiewicz, J. Hulewicz, Kraków 1974, s. 151–168.
- W. Pr., *Wydawnictwa gwiazdkowe*, „Nowa Reforma” R. 36, 1919, 25 XII, nr 452, s. 2.
- Wójcik E., *Polski ruch księgarski we Lwowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI–XX wiek)*, red. J. Gwóźdź, E. Różycki, Katowice 2004, s. 404–418.

## **The publishing movement in Krakow in the first years of independence**

### **Abstract**

This article analyzes the publishing movement in Krakow from 1919–1920. In that period, 348 titles were published in Krakow, primarily by professional publishers. These were mainly publications in the field of humanities and literature. A large amount of journalism was also published on the topic of current political and social issues. A significant decrease in the number of titles was noted compared to the years before the First World War, mainly due to the lack of paper and its high price, as well as the significant increase in printing costs. This affected the publishing practices in all publishing centers. In addition, as the capital of the reborn state, Warsaw attracted writers and scholars who published their works there instead of in Krakow.

**Keywords:** publishing movement in Krakow, bookselling in Krakow, interwar period.